

Kazimierz Obrycki, Wincenty Myszor, Marek Starowieyski, Jerzy Sobkowiak, Stanisław Kalinkowski

Biuletyn patrystyczny

Collectanea Theologica 51/2, 151-162

1981

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

BIULETYN PATRYSTYCZNY

Zawartość: I. KOMUNIKATY. 1. Jan Paweł II o św. Bazylim Wielkim. — 2. Gnostycyzm. — 3. Encyklopedia augustiańska. II PRZEGLĄD CZASOPISM. 1. *Analecta Bollandiana* 97(1979) — 2. *Jahrbuch für Antike und Christentum* 22(1979). III. SPRAWOZDANIA. VII Kongres FIAEC *

I. KOMUNIKATY

1. Jan Paweł II o św. Bazylim Wielkim

2 stycznia 1980 r., w uroczystość św. Bazylego Wielkiego i św. Grzegorza z Nazjanzu, Jan Paweł II opublikował list apostolski zatytułowany *Patres Ecclesiae*¹. List papieski składa się z trzech części. W pierwszej części Ojciec św. omawia pojęcie „Ojciec Kościoła”², dwie zaś następne części listu poświęcone są przedstawieniu życia i działalności św. Bazylego Wielkiego, Ojca Kościoła.

1. Życie i działalność Bazylego Wielkiego

W prezentacji Bazylego papież zwraca uwagę przede wszystkim na jego „ojcostwo”, na to, co on daje Kościołowi, mianowicie na to, że Bazyl jest przekazicielem życia Bożego. „Bazyl został nazwany — pisze — wśród Ojców greckich Wielkim: w bizantyjskich księgach liturgicznych wzywany jest jako światło pobożności i światłość Kościoła. Rzeczywiście bowiem oświecił on Kościół, i oświeca go także obecnie, poprzez nieskazitelną swego życia i przez znakomitość swej nauki. Pierwszą wszak i najważniejszą nauką daną przez świętych jest przykład ich życia.”

a. Dorastanie do „ojcostwa” w Kościele

Wiadomo, że nie od razu człowiek staje się ojcem; do ojcostwa trzeba bowiem dorosnąć, trzeba dojrzeć fizycznie i duchowo. Stąd papież mocno akceptuje dorastanie i dojrzewanie Bazylego do „ojcostwa” w Kościele. Całe życie Bazylego ze wszystkimi przejściami w młodości i w wieku dojrzałym sprowadza do poszukiwania życia, do szukania Chrystusa, poznawania Go i naśladowania. Ilustruje to słowami samego Bazylego, które napisał pod koniec życia wspominając swoje nawrócenie: „Wiele czasu zmarnowałem na próżno, całą prawie młodość moją straciłem na próżnym trudzie, który podjąłem aby zdobyć wiedzę tej mądrości, którą Bóg uczynił głupstwem, aż pewnego dnia, jakby budząc się z głębokiego snu, ujrzałem przedziwne światło prawdy Ewangelii i dostrzegłem nieużyteczność mądrości ksiąg”

* Redaktorem niniejszego biuletynu jest Stanisław Kalinkowski, Warszawa.

¹ *Osservatore Romano* z dn. 9. 01. 1980 r.

² Zagadnieniem tym zajmujemy się w następnym numerze.

tego świata, którzy przemijają. Oplakiwałem mocno me nędzne życie pragnąc, by dana mi była nauka (życia Chrystusowego)".³ Do tego wyznania Bazylego papież dodaje jakże wymowny komentarz: „Oplakiwał więc swe życie, mimo że — według świadectwa Grzegorza z Nazjanzu⁴, jego towarzysza studiów — było ono po ludzku sądząc wzorowe; niemniej jemu wydawało się ono nędznym, ponieważ nie było całkowicie i bez reszty, z wyłączeniem innych rzeczy, poświęcone Bogu, który jest jedynym Panem”. Przerwanie świeckich studiów, szukanie mądrości u greckich mistrzów, pobyt w pustelniach i kontakty z różnymi zgromadzeniami ascetycznymi były w życiu Bazylego poszukiwaniem prawdziwej mądrości. Te wysiłki doprowadziły go do stworzenia własnej drogi, która polegała na modlitwie, umartwieniu, czynami miłości oraz obcowaniu z Pismem Świętym i nauką Ojców. Stopniowo dojrzała w nim idea całkowitego poświęcenia się Bogu. Moralista określiłby taki proces duchowy człowieka dążeniem do świętości, Jan Paweł II nazywa ten okres życia Bazylego po prostu dojrzewaniem do „ojcostwa” w Kościele.

b. Realizacja „ojcostwa” w Kościele

Przy ocenie działalności duszpasterskiej Bazylego Jan Paweł II ekspozuje jego „ojcostwo”: „Lecz także w posługiwaniu duszpasterskim potrafił zachować roztropną równowagę między niestrudzonym przepowiadaniem a okresami samotności i czystej modlitwy wewnętrznej. Utrzymał bowiem, że jest to bezwzględnie konieczna zasada oczyszczenia duszy, by przepowiadanie słowa było zawsze potwierdzone oczywistym przykładem życia”. Zrozumiałe jest bowiem, że ten, kto pragnie być „ojcem”, nie może ograniczać się jedynie do przekazania życia; obowiązkiem i zadaniem jego jest pielęgnowanie, umacnianie i doskonalenie przekazanego życia. Zrozumienie tych zadań „ojcostwa” w Kościele jest u Bazylego bardzo wyraźne. Nie wybór czy nominacja uczyniły z niego pasterza w Kościele, lecz duchowa jego dojrzałość do „ojcostwa”, dzięki któremu zdolny był do przekazywania życia Bożego Kościołowi i wznoszenia jego podstawowych struktur.

Papież zwraca uwagę przede wszystkim na doniosły wkład Bazylego w ukształtowanie wspólnot chrześcijańskich, które stały się podstawą i natchnieniem dla tych wszystkich, którzy tak na Wschodzie, jak na Zachodzie podjęli życie zakonne. Z doświadczeń Bazylego w tym zakresie korzystało bowiem wielu prawodawców życia zakonnego, a przede wszystkim św. Benedykt z Nursji, który uważał Bazylego za swego mistrza. „Można go — pisze papież — bez wątpienia zaliczyć do największych mnichów-pasterzy w Kościele jako szczególnie doskonały i znakomity wzór biskupa oraz wielkiego promotora i prawodawcę życia zakonnego”.

Nie mniej ważna dla Bazylego była troska o lud Boży, powierzony jego opiece, który jakże często był narażony na ataki zła i różne niepokoje. Kierując się ojcowską miłością Bazyli podejmuje odważnie ogromne dzieło reformy, polegające na przywróceniu Kościołowi jego pierwotnej, apostoelskiej doskonałości. W granicach tej reformy znalazły się wszystkie dziedziny, aspekty i zakresy życia chrześcijańskiego. Widoczne jest to — zdaniem papieża — przede wszystkim w wielkim dziele odnowy liturgii, która zajmuje logicznie najwyższe miejsce wśród zadań duszpasterskich i jest jakby szczytem wśród innych poczynań. Jan Paweł II powołując się na wysoką ocenę liturgii przez Sobór Watykański II⁵ szczególnie akcentuje liturgiczne pocz-

³ *Epist.* 223, PG 32, 753 a. Tł. pol. Wł. Krzyżaniak, w: Św. Bazyli Wielki, *Listy*, Warszawa 1972, 251.

⁴ Por. *In laudem Basilii*, PG 36, 521 c-d.

⁵ KL 10.

niania Bazylego: „Tego wszystkiego był doskonale świadomy Bazyl: i tak oto przewodawca zakonny potrafił być również mądrym twórcą modlitw liturgicznych. Ze wszystkich jego dzieł na tym polu drogocenną po wsze czasy spuścizną dla Kościoła pozostaje anafora, która słusznie nosi jego imię: wielka modlitwa eucharystyczna, która przez niego przekształcona i wzbogacona jest uważana za najpiękniejszą wśród pięknych”. Jan Paweł II zwraca też uwagę na opracowanie przez Bazylego modlitwy psalmów na użytek wszystkich wiernych: dzieci i młodzieży, uczonych i ludzi prostych. Przytacza wypowiedź samego Bazylego, który tak opisuje efekt swoich wysiłków: „U nas lud wstaje w nocy, aby udać się do domu modlitwy... i spędza noc odmawiając na przemian psalmy i modlitwy⁶... Psalmy nie tylko jak burza rozlegały się w świątyniach, lecz rozbrzmiewały także w domach i wychodziły na place”⁷.

Z największą czujnością, a przy tym z niezwykłą miłością Bazyl strzeże czystości wiary Kościoła przed wypaczeniami heretyków — a jest to wiara mocno oparta na formule nicejskiej. Biskup Cezarei Kapadockiej świadom tak swego prawa, jak również prawa ludu Bożego do wyznawania prawdy i do posłuszeństwa Ewangelii odważnie walczy o zachowanie wolności Kościoła i, jeśli trzeba, jawnie sprzeciwia się rządzącym. Na potwierdzenie takiej postawy Bazylego papież przytacza wypowiedź św. Grzegorza z Nazjanzu⁸, który twierdził, że „tajemnica siły Bazylego tkwiła w prostocie jego przepowiadania, w jasności świadectwa i w bezbronnym majestacie godności kapłańskiej”.

Z umiłowania Ewangelii wywodzi się u Bazylego — zdaniem papieża — niezwykły zapał i energia w usuwaniu z życia Kościoła rozluźnienia obyczajów i wszelkich nadużyć. Odważnie rozprawia się z laicyzacją życia wiernych i zwalcza chciwość dóbr materialnych; wrażliwy jest na głód i nędzę ludzką. Świadectwo jego miłości i służby ubogim widoczne jest nie tylko w pasterskich słowach, lecz w pełni ukazuje się dopiero w ogromnych dziełach miłosierdzia, jakim na przykład było wybudowanie za murami Cezarei wielkiego przytułku dla potrzebujących opieki.

„Ta sama miłość ku Chrystusowi i Jego Ewangelii — pisze papież — była przyczyną, że Bazyl cierpiał bardzo z powodu podziałów Kościoła i że z wielką wytrwałością, ufając wbrew nadziei, poszukiwał skuteczniejszej i wyraźniejszej wspólnoty ze wszystkimi Kościołami”. Bazyl był przekonany, że taki stan jest rozdzieraniem Chrystusa, zaprzecza mocy jedynego chrztu, osłabia i utrudnia przekazywanie Słowa Bożego. Dlatego też często przemyślał nad sposobami usunięcia podziału Kościoła. W swoich rozważaniach Bazyl doszedł do wniosku, że jedyną drogą przywrócenia jedności w Kościele może być tylko nowe nawrócenie się wszystkich do Chrystusa i do Jego słów.

Jan Paweł II analizę życia i działalności Bazylego kończy wymownym stwierdzeniem, w którym wyraża swe przekonanie o dojrzałym „ojcostwie” Bazylego w Kościele, gdyż był on zawsze przekazicielem życia Bożego i walczył o powstanie i umocnienie nowych struktur w Kościele. „W wykonywaniu swego wielorakiego posługiwania — pisze papież — Bazyl postępował tak, jak nakazywał postępować wszystkim, którzy głoszą Słowo Boże, to jest być głosicielem słowa, apostołem i sługą Chrystusa, szafarzem tajemnic Bożych, zwiastunem królestwa niebieskiego, wzorem i regułą pobożności, okiem w ciełe Kościoła, pasterzem owczarni Chrystusowej, lekarzem pełnym współczucia, ojcem i żywicielem, pomocnikiem Boga, ogrodnikiem Bożych roślin, budowniczym świątyni Bożej”.

⁶ *Epist.* 207, PG 32, 764 a-b.

⁷ *Por. In Psalmum* 1, PG 29, 212 c.

⁸ *Por. In laudem Basilii*, PG 36, 561 c—564 b.

2. Nauka Bazylego

Przy ocenie nauki św. Bazylego papież zwraca uwagę na dwa zagadnienia, które są potwierdzeniem jego „ojcostwa” w Kościele. Najpierw Jan Paweł II przedstawia poglądy Bazylego na tajemnicę życia Bożego, to jest na tajemnicę Trójcy Świętej, z której bierze swój początek wszelkie ojcostwo. Następnie analizuje wypowiedzi Bazylego na temat człowieka, który będąc obrazem Boga ma życie tylko wtedy, kiedy czerpie je od Boga przez osobisty związek z Nim. Obie te prawdy ściśle się ze sobą łączą i nawzajem przenikają. „Olśniewająca światłość tajemnicy Trójcy Świętej — pisze papież — nie szkodzi oczywiście chwale człowieka; przeciwnie, ze wszechmiarą wynosi i objawia. Człowiek bowiem nie jest rywalem Boga niedorzecznie Mu się przeciwstawiającym, nie jest pozbawiony Boga i pozostawiony rozpaczy własnej samotności, lecz jest odbitym obrazem Boga”.

a. Nauka o Bogu

Papież podkreśla niewątpliwe zasługi Bazylego w sformułowaniu trynitarniej wiary Kościoła. Jakkolwiek Bazyli świadom jest aż nazbyt dobrzą ułomności i niewystarczalności wszelkich dociekań teologicznych wobec rzeczywistości Boga żywego, to jednak wie, że „musi o niej mówić przede wszystkim i więcej niż o wszystkich innych tajemnicach Bożych”⁹. Dzisiaj uderza nas ogromna jego wiara i gorąca miłość, kiedy głosi on, a raczej opiewa tę tajemnicę, która jest niezbędna dla właściwej formacji Kościoła.

W pismach Bazylego znajdujemy zatem hymny pochwalne na cześć Boga Ojca, który jest „zasadą wszystkiego, przyczyną tego, co istnieje, korzeniem żyjących”¹⁰; a przede wszystkim „Ojcem Pana Jezusa Chrystusa”¹¹.

W chrystologii Bazylego papież zwraca uwagę na ustawienie na jednej płaszczyźnie wywyższenia Chrystusa i Jego uniżenia. Albowiem posłuszeństwo Chrystusa aż do śmierci krzyżowej ukazało szczególną miłość odkupiającego Boga, który jako „Jednorodzony Syn Boży Pan i Bóg nasz, Stwórca wszystkiego”¹² przełamał nasze uporczywe nieposłuszeństwo i odkupił nas z grzechów, zanim je popełniliśmy. „Bazyli — pisze papież — jak niewielu innych skłania nas, abyśmy badając zastanawiali się nad niezmiernym dystansem pokonanym przez Chrystusa w poszukiwaniu nas; jak niewielu innych uwrażliwia nasze umysły na głębię uniżenia Tego, który istniejąc w postaci Bożej ogołocił samego siebie przyjmawszy postać sługi”.

Ze szczególną mocą mówi Jan Paweł II o poglądach Bazylego na temat Ducha Świętego. Duch Święty sprawia, że człowiek staje się uczestnikiem boskiej natury; On też jest sprawcą uświęcenia ludzi. Papież przytacza fragment hymnu z anafory św. Bazylego na potwierdzenie jego opinii o roli Ducha Świętego w ekonomii zbawienia: „Od Chrystusa pochodzi Duch Święty, Duch prawdy, łaska przyjęcia za synów, zadatek przyszłego dziedzictwa, pierwociny dóbr wiecznych, moc ożywiająca, źródło uświęcenia, od którego każde stworzenie obdarzone rozumem i umysłem, utwierdzone otrzymanymi darami czci Ojca i składa Mu wieczne uwielbienie”.

b. Nauka o człowieku

Jan Paweł II dokładnie omawia poglądy Bazylego na temat człowieka i jego godności. Godność człowieka Bazyli połączył mocno z tajemnicą Boga i tajemnicą krzyża; to zdaniem papieża można uznać za „humanizm chrześcijański”.

⁹ Por. 2 Kor 4, 13.

¹⁰ *Homilia de fide*, PG 31,465 c.

¹¹ *Anaphora S. Basilii*.

¹² *De iudicio*, PG 31, 660 b.

To, że człowiek jest uzależniony od Boga, a godność ludzka tkwi w tajemnicy Boga, wynika z naturalnego porządku stworzenia. „Im bardziej jaśniej Bóg — pisze papież — tym bardziej świeci Jego światło w człowieku; im bardziej Bóg jest czczony, tym bardziej wywyższona jest godność człowieka... Człowiek bowiem otrzymał rozum po to, aby poznać Boga, wolność zaś, aby wypełniać Jego prawa. I jedynie jako obraz Boży człowiek przekracza cały porządek natury”.

Natomiast ekonomia zbawienia domaga się, by godność człowieka łączyła się z tajemnicą krzyża. Grzech bowiem jest zerwaniem świadomego kontaktu z Bogiem; grzech zaciemnia, szpeci i niszczy obraz Boży w człowieku, doprowadza człowieka do zdrady jego podstawowego powołania, a także do zaprzeczenia czynem jego godności i do jej poniżenia. Odnowienie obrazu Bożego w człowieku może dokonać się jedynie przez moc krzyża Chrystusowego.

W swoich rozważaniach Bazyl poświadcza wiele miejsca roli chrztu, przez który dokonuje się odnowienie obrazu Bożego w człowieku; przez chrzest człowiek uwalnia się od śmierci, która zapanowała na skutek grzechu pierworodnego, a zarazem odstepuje pojednania z Bogiem przez usprawiedliwienie. Podkreślając związek Bazylego ze św. Pawłem¹³ w utożsamianiu chrztu i tego, czego dokonał Chrystus w czasie, papież stwierdza, że dla Bazylego „być ochrzczonym znaczy być rzeczywiście ukrzyżowanym, to jest być przybitym z Chrystusem do Jego jedynego krzyża, prawdziwie umrzeć Jego śmiercią, rzeczywiście być z Nim pogrzebanym w Jego pogrzebie i dlatego też zmarłych wstać Jego zmartwychwstaniem”.

Przez chrzest człowiek otrzymuje nowe życie, ponieważ w pełni może uczestniczyć w tajemnicy życia samego Boga. „Przez chrzest stwierdza dalej papież — człowiek jest zespolony z Chrystusem i przez Niego wszczepiony w wewnętrzne życie Trójcy: staje się duchem, ponieważ zrodzony jest z Ducha, i synem, ponieważ przyoblekł się w Syna, złączony najściślej z wianami z Ojcem Jednorodzonego, który stał się przez to rzeczywiście Jego Ojcem”. Chrzest więc według Bazylego jest szczególną łaską, bo udziela człowiekowi zdolności i mocy podobania się Bogu, i każdego w równym stopniu zobowiązuje do pielęgnowania i rozwijania otrzymanego od Boga życia; człowiek ochrzczony zatem „zmienia się w umyśle, mowie, działaniu i według mocy mu udzielonej staje się takim, jakim jest to, z czego się narodził”, czyli staje się na powrót obrazem Boga.

Z kolei pokarmem odpowiednim dla nowego stanu ochrzczonego, który zdolny jest podtrzymywać nowe życie i zasilać nowe energie, jak też w pełni uczestniczyć i dokonywać nowego stworzenia, które powstaje na chrzcie, jest Eucharystia. Ona jest konieczna dla osiągnięcia życia wiecznego; ona jako prawdziwe upamiętnienie paschalnej tajemnicy Chrystusa jest zdolna zachować w nas żywą pamięć Jego miłości; ona może ustrzec w sercu „pieczęć” tej pamiątki Chrystusa, która pobudzając nas i hamując, wstrzymuje od grzechu; ona pozwala wiernie i ciągle uczestniczyć w mocy łaski chrztu. Papież podkreśla, że Bazyl świadom ogromnej wartości Eucharystii zalecał częstą Komunię św. i na potwierdzenie jego wypowiedź: „Komunikować codziennie i być uczestnikiem Ciała i Krwi Chrystusa jest rzeczą dobrą i pożyteczną, ponieważ On sam mówi: Kto spożywa moje Ciało i pije moją Krew, ma życie wieczne. Któż więc wątpi, że stałe uczestniczenie w życiu jest właśnie życiem w pełni”¹⁴

Również Pismo Święte jest prawdziwym pokarmem życia wiecznego, zdolnym karmić nowe życie ochrzczonego. W nauce Bazylego bardzo wyraźnie — zdaniem papieża — została wykazana podstawowa więź pomiędzy

¹³ Por. Rz 6,3.

¹⁴ *Epist.* 93, PG 32, 484 b. Tł. pol. jak wyżej, s. 132.

Słowem Bożym a stołem Ciała Chrystusa. Pismo Święte, chociaż w odmien-ny sposób niż Eucharystia, jest również boskie, święte i niezbędne: boskie — bo w całości pochodzi od Boga i chociaż wyrażone jest ludzkimi słowami, posiada najwyższy autorytet w sprawach wiary; święte — gdyż zawsze musi być rozumiane jako słowo Boga, do którego nie można niczego dorzucić i w którym niczego nie można zmienić; niezbędne — bo z niego czerpie Kościół dla swego przepowiadania. Stąd Jan Paweł II całkowicie podpisuje się pod apelem Bazylego, który nawołuje chrześcijan, by „zawsze i wszędzie odwo-ływali się do Pisma Świętego podejmując jakiekolwiek przedsięwzięcie, stając się dziećmi, czerpiąc z niego najskuteczniejsze lekarstwo na wszystkie swo-je niemoce i niemalże nie ośmielając się uczynić ani jednego kroku bez oświe-cenia światłem owych słów”.

A zatem Bazyl w swoim nauczaniu nie zaniedbał ani nie pomniejszył zbawczej i przekształcającej mocy działania Bożego, którą zwie „siłą przy-szłego wieku”; stanowczo też domagał się od człowieka bezwzględnej miłości ku Bogu, oddania pełnego i bez zastrzeżeń, doskonałego życia według Ewan-gelii. Stąd Jan Paweł II całe nauczanie Bazylego nazywa po prostu „chrze-ścijańską ewangelią, radosnym głoszeniem zbawienia”. „Św. Bazyli rzeczy-wiście nie wstydził się Ewangelii — stwierdza przy końcu listu papież — bo będąc przekonanym, że jest ona mocą Bożą ku zbawieniu dla każdego wierzącego, głosił ją w całej rozciągłości, aby w pełni stała się słowem łaski i źródłem życia”.

ks. Kazimierz Obrycki, Warszawa

2. Gnostycyzm

Coraz większe zainteresowanie nowymi źródłami do dziejów gnostycyzmu, jakie wzbudza koptyjska biblioteka z Nag Hammadi, zwraca uwagę badaczy również na inne, nie zawsze do końca wydane i opracowane źródła, a mianowicie źródła manichejskie. Chodzi tu przede wszystkim o koptyjską biblio-tekę tekstów manichejskich odkrytą w 1930 roku w Madinet-Madi, w Egipcie, oraz wielki zbiór tekstów religijnych, w tym także monachijskich, z Turfan, we wschodnim Turkiestanie, na początku XX wieku.

Jak powszechnie przyjmuje się, manicheizm był ostatnią formą starożyt-nego gnostycyzmu. Wyrosły w środowisku przenikania elementów religii ży-dowskiej, chrześcijańskiej i perskiej, został założony jako religia i jednocze-śnie jako organizacja, jako kościół, przez historyczną postać M a n i e g o w drugiej połowie III wieku. Jako religię można porównać manicheizm do wielkich religii światowych. Zył i rozwijał się przybierając różne formy orga-nizacyjne, niemal dziesięć wieków, przede wszystkim na terenach Azji Środ-kowej. Aż do połowy europejskiego średniowiecza odnosił wielkie sukcesy misyjne, docierając aż do Chin. Jego dzieje przyczyniły się do powstania bogatych źródeł w wielu językach orientalnych. Z tych racji jest rzeczą tru-dną dla jednego badacza czytać wszystkie dostępne źródła w oryginale. Dla Kościoła łacińskiego najważniejsze zdają się być źródła, które dostarczył nam wieloletni zwolennik manicheizmu, a później jego zawzięty przeciwnik, św. A u g u s t y n. Są to jednak źródła pośrednie. W języku greckim, koptyjskim, perskim, ugarskim i chińskim, pośrednich także w syryjskim i arabskim, zachowało się wiele pism, które zostały napisane przez manichejczyków, nie-które nawet przez samego M a n i e g o.

Ostatnio w tłumaczeniu na język niemiecki ukazał się wybór źródeł do dziejów manicheizmu: *Der Manichäismus. Unter Mitwirkung von Jes Peter Asmussen, eingeleitet, übersetzt und erläutert von Alexander Böhlig*, Zürich-München 1980, s. 462. Wyboru dokonał i opracował całość A. Böhlig, znawca przede wszystkim koptyjskich źródeł. Jest to jednocześnie trzeci tom serii *Die Gnosis* wydawanej przez wydawnictwo Artemis. *Die Gnosis* t. I

ukazał się w roku 1969, drugie wydanie poprawione w 1979, wydanie angielskie opracował Mcl. Wilson, Oxford 1972. *Die Gnosis* t. II wydano w r. 1971. Polskie omówienia tych publikacji można znaleźć w *Studia Theologica Varsaviensia* 9 (1971) nr 1, s. 420—424 i 11 (1973) nr 1, s. 217—221.

W obszernym wstępie tomu trzeciego *Die Gnosis* A. Böhlig przedstawia źródła do manicheizmu, ich wartość dla poznania nauki Maniego oraz dla rozwoju teologii. Omawia następnie teologię manichejczyków, etykę, a więc typowy dualizm, organizację kościelną. Następnie ocenia piśmiennictwo manichejczyków (słynęli z pięknie iluminowanych rękopisów). Przedstawia sukcesy misyjne oraz ich znaczenie dla rozwoju teologii.

W takim samym mniej więcej układzie Böhlig przedstawia źródła (s. 75—350). W wyborze oczywiście daje pierwszeństwo tekstom oryginalnym, a więc przede wszystkim najstarszym, domniemanym utworom samego Maniego. Bogato przedstawia się również wybór tekstów typowych dla piśmiennictwa manichejczyków, a więc homilii, hymnów, modlitw oraz tak zwanych *Kephalaia*. Teksty opatrzone krótkimi uwagami wyjaśniającymi najtrudniejszą terminologię manichejskiej teologii oraz najnowszym wyborem opracowań. Bardzo cenny okazuje się również indeks imion, nazw i rzeczowy, obszerniejszy od indeksu dla *Die Gnosis* I i II. Indeks zajmuje ponad 80 stron tekstu i stanowi wielką pomoc dla tych, którzy nie mogą czytać skomplikowanych tekstów w całości.

Ze względu na wspomniane wyżej trudności językowe, rozproszenie wydanych źródeł, a zwłaszcza wielką ilość różnych źródeł o różnej wartości, praca Böhliga stanowi wielką pomoc dla historyka Kościoła, patrologa i historyka religii.

Warto wspomnieć, że w serii *Wege der Forschung* wydawanej przez Wissenschaftliche Buchgesellschaft, Darmstadt, jako tom 168 ukazał się w 1977 *Der Manichäismus*, wydany przez Geo Widengrena. Tom zawiera wybór klasycznych opracowań manicheizmu takich znanych badaczy jak S. Nyberg, R. Reitzenstein, H. J. Polotsky, H. Ch. Puech, A. Böhlig i innych.

W języku polskim można zapoznać się z manicheizmem przez pośrednictwo tłumaczeń niektórych pism św. Augustyna. W najbliższym czasie w serii *Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy* ukaże się tłumaczenie jego komentarzy do Księgi Rodzaju, gdzie biskup Hippony polemizuje z manichejczykami. Od pewnego czasu również w Katedrze Patrologii Akademii Teologii Katolickiej przygotowuje się tłumaczenie wyboru najważniejszych źródeł do manicheizmu.

W roku 1980 odbyły się dwa kongresy, które w najbliższej przyszłości mogą dostarczyć nowych opracowań zagadnienia gnostycyzmu. W dniach 11—14 maja 1980 r. w Instytucie Orientalistycznym Uniwersytetu Louvain-La-Neuve odbyło się sympozjum z okazji setnej rocznicy ukazania się pierwszego numeru czasopisma „Le Muséon”. Tematem obrad był gnostycyzm i świat hellenistyczny. Prace sympozjum zapewne przygotowuje do publikacji jego organizator, Julien Ries. W dniach 22—26 września, w Rzymie, obradował II Międzynarodowy Kongres Studiów Koptyjskich. Tematyka gnostycka jak dotąd przeważa w tego rodzaju spotkaniach koptologów. Pierwszy kongres koptologów w Kairze, w 1976 roku omówił T. Gołgowski, w *Studia Theologica Varsaviensia* 16(1978) nr 1, s. 211—219.

ks. Wincenty Myszor, Warszawa

3. Encyklopedia augustiańska

Wydano prospekt przygotowywanego do druku *Augustinus Lexikon*. Jego głównym wydawcą jest Corbelius Mayer. Zespół redakcyjny składa się z następujących uczonych: Erich Feldmann, Wilhelm Geerlings,

Goulven Madec, Gerard O'Daly, Alfred Schindler, Otto Wermelinger, Antonie Wlosek. *Augustinus Lexikon* ma wydać firma wydawnicza Schwalbe Co, AG, Basel-Stuttgart.

Wspomniany prospekt zawiera normy generalne w językach niemieckim, francuskim i angielskim (normy po francusku różnią się dość znacznie od pozostałych), listę haseł, które będzie zawierał *Augustinus Lexikon* oraz adresy osób, do których należy kierować korespondencję. Podajemy tu przekład tekstu francuskiego *Conception et réalisation* oraz *Directives techniques*, gdzie niegdzie zmodyfikowanego przy pomocy innych tekstów.

Po wielu latach przygotowań komitet wydawniczy *Augustinus Lexikon* z radością oznajmia, że jest już w stanie wprowadzić w stadium realizacji projekt powyższego słownika, zapewniwszy sobie współpracowników i konieczne środki finansowe dzięki pomocy Deutsche Forschungsgemeinschaft...

Augustinus Lexicon ma być słownikiem historycznym o życiu, dziełach i nauce św. Augustyna. Zawierać będzie około tysiąca artykułów podobnych do tych, jakie znajdują się w *Reallexikon für Antike und Christentum*, tyle że skoncentrowanych na osobie i działalności św. Augustyna. Z drugiej jednak strony ogrom wpływu św. Augustyna i komplikacje z nim związane zmusił autorów do wyłączenia ze słownika wszystkich artykułów o historii augustianizmu.

Augustinus Lexikon obejmować będzie cztery tomy artykułów i piątą tablic analitycznych i artykułów syntetycznych. Tomy te będą miały rozmiary mniej więcej takie, jak *Reallexikon für Antike und Christentum*.

Artykuły zawarte w nim przynosić będą możliwie jak najpełniejsze i najbardziej kompletne wiadomości o tym, co św. Augustyn przeżył, napisał i przemyślał. Dlatego też tytuły artykułów czyli lemmy zostały wybrane ze słownika św. Augustyna i są podane po łacinie. Tematy spowodowane przez nauki współczesne znajdują się w piątym tomie wśród artykułów syntetycznych zawierających i kompletujących dane rozproszone po różnych artykułach.

Cztery pierwsze tomy przedstawiają więc w porządku alfabetycznym dane o następujących zagadnieniach:

1. O osobach, z którymi św. Augustyn był w kontakcie, a więc jego rodziny, przyjaciół i uczniów, jego przeciwników, autorów, z którymi się kontaktował itd. Osoby, z którymi kontakt św. Augustyna nie był bezpośredni, będą omawiane w artykułach zbiorowych, np. *Graeci, Iudaei, Latini scriptores, imperatores Romani* itd.

2. O miejscach, rzeczach i wydarzeniach socjalnych, politycznych, kulturowych i kulturowych wraz z kilkoma artykułami ogólnymi, np. *Africa, itinera (Augustini)*, itd.

3. O dziełach Augustyna: okolicznościach, odbiorcach, rodzaju literackim itd., pamiętając o ich *retractatio*. Listy i mowy będą omówione w artykułach ogólnych, z wyjątkiem tych, które przypominają traktaty. Do listy autentycznych dzieł św. Augustyna, która znajdzie się na czele pierwszego tomu, zostanie dołączona lista *opera dubia* i *spuria*, wraz z omówieniem różnych problemów ich dotyczących.

4. O określeniach doktrynalnych w pewnych ugrupowaniach tematycznych: np. w artykule *amor* zostanie omówiona również *caritas* i *dilectio*, aby uniknąć powtórzeń i skrócić dwa inne artykuły.

W piątym tomie zbierze się na tablicach szczegółowych wszystkie imiona własne, terminy greckie, łacińskie i inne, cytaty z Pisma Świętego, z dzieł Augustyna i autorów starożytnych. Terminy nowoczesne jak „ekonomia”, „estetyka”, „etyka”, „neoplatonizm”, „semipelagianizm”, „społeczeństwo”, „socjologia” itd. zostaną ujęte w artykułach syntetycznych i dopełniających, podobnie jak w *Dictionnaire de théologie catholique*.

Po podaniu tych zasadniczych danych autorzy zaznaczają, że artykuły

będą pisane w trzech językach: niemieckim, francuskim i angielskim. Artykuły autorów innojęzycznych zostaną przełożone na jeden z tych języków. W dalszym ciągu podano uwagi dla autorów poszczególnych artykułów. W prospekcie znajduje się również lista haseł, które ma zawierać *Augustinus Lexikon*.

Przeglądając te wytyczne oraz zestaw haseł *Augustinus Lexikon* wydaje się, że stoimy wobec ważnej imprezy patrystycznej, której należy życzyć ukończenia prac z sukcesem.

ks. Marek Starowieyski, Warszawa

II. PRZEGLĄD CZASOPISM

1. *Analecta Bollandiana* 97(1979), Bruxelles (Société des Bollandistes), s. 477 (2 numery).

„*Analecta Bollandiana*” są — jak wiadomo — poświęcone zagadnieniom hagiograficznym, stąd nie wszystkie artykuły interesują patrologa.

Jeśli chodzi o publikację tekstów autorów greckich, tom zawiera wydanie nowego życiorysu św. Pachomiusza przez F. Halkin (bollandysta), stanowiące uzupełnienie tomu tegoż uczonego: *S. Pachonii Vitae Graecae*, Bruxelles 1932 (s. 5—55, 241—287). C. Lucchhesi (Genewa) podaje tekst koptyjski (z przekładem francuskim) homilii na Boże Narodzenie Seweriana z Gabala (s. 111—127). J. Worthey (Winnipeg) daje wydanie tekstu legendy o niegodziwym kapłanie i św. Bazyliu (s. 363—371).

Z artykułów dotyczących autorów greckich na uwagę zasługuje omówienie konfliktu św. Jana Chryzostoma z cesarową Eudoksją F. van Ommeslaeghe (bollandysta) (s. 131—159; por. CTh 49, 1979, z. 3, 187) i tegoż autora obszerna recenzja monografii Romana Melodosa pióra J. Grosdidier de Matons, *Romanos le Mélode et les origines de la poésie religieuse à Byzance*, Paris 1977 (s. 417—421). W związku z wydaniem przez Sch (234—1977, 257—1979) *Historiis mnichów Teodoretą z Cyru*, P. Devos (bollandysta) poświęca strukturze tego dzieła obszerny artykuł (s. 319—336).

Na pograniczu hagiografii greckiej i łacińskiej stoi wydana przez H. Boese (Stuttgart) łacińska wersja legendy o św. Eufemii i Soborze Chalcedońskim (s. 355—362).

Z wydań tekstów łacińskich na uwagę zasługuje wydanie przez R. Eastinga (Wellington) tekstu o pobycie św. Patryka w czyszcju (s. 397—416). U. Zanetti SJ omawia pasje greckie św. Nazariusza, Gerwazego, Protazego i Celsusa (s. 69—88), a C. Pasini (Milano) wydania życiorysu św. Amrożego (s. 373—380). J. Fontaine (Paryż) daje szerokie omówienie pracy doktorskiej M. v. Uytfanghe (Gandawa) na temat: biblia i hagiografia w królestwie Franków Merowingów (s. 387—396). W AnalBoll musiała znaleźć miejsce kontrowersyjna książka C. Saumagne, *Saint Cyprien, Evêque de Carthage, „Pape” d’Afrique*, Paris 1975. Zajmuje się nią J. Duquenne SJ, autor książki o św. Cyprianie, *Chronologie des Lettres de S. Cyprien*, Bruxelles 1972 (s. 160—164).

Z hagiografii wschodniej zasługuje na uwagę wydanie przez G. Haile (Collegeville, USA) homilii etiopskiej na cześć św. Erumencjusza, biskupa Axum, wraz z przekładem angielskim, oraz artykuł Samor Khalila (Rzym) o problemie dwóch świętych: Bartanuby i Parhenei, znajdujących się w monejach koptyjskich (s. 381—385).

Podkreślić należy interesujący przegląd publikacji hagiograficznych w obydwu numerach rocznika, w których często znajdują się omówienia publikacji patrystycznych (s. 179—238; 423—467).

ks. Marek Starowieyski, Warszawa

2. Jahrbuch für Antike und Christentum 22 (1979), Münster
i. W. (Aschendorff), s. 228+20 tablic.

Nowy rocznik przynosi następujące artykuły, które są poświęcone wielkiemu znawcy antyku chrześcijańskiego T. Klauserowi w 85 rocznicę urodzin: C. Gnilkà (Münster i. W.), *Ultima verba* (ostatnie słowa Sokratesa, Seneki i Thrasei, Cypriana, Maksymiliana i Tomasza Morusa, s. 5—21); A. Dihle (Heidelberg), *Das Gewand des Einsiedlers Antonius* s. 22—29); W. Speyer (Salzburg), *Religiös-sittliches und frevelhaftes Verhalten in seiner Aufwirkung auf die Naturgewalten* (s. 30—39); C.T.H.R. Ehrhardt (Otago, N. Zelandia), *Eusebius und Celsus* (s. 40—49); H.-J. Horn (Mannheim), *Lügt die Kunst? Ein kunsttheoretischer Gedankengang des Augustinus* (s. 50—60); I. Mundle (Koblenz), *Augustinus und Aristoteles und ihr Einfluss auf die Einschätzung der Frau in Antike und Christentum* (s. 61—69); K. Thraede (Regensburg), *Augustin — Texte aus dem Themenkreis „Frau“, „Gesellschaft“ und „Gleichheit“ I* (s. 70—97); C. Colpe (Berlin), *Heidnische, jüdische und christliche Überlieferung in den Schriften aus Nag Hammadi VIII* (s. 98—122); E. Dassmann (Bonn), *Paulus in der Gnosis* (s. 123—138); H. Brakmann (Bonn), *Alexandria und die Kanones des Hippolyt* (s. 139—149); J. Engemann (Bonn), *Aklamationsrichtung, Sieger- und Besiegtenrichtung auf dem Galeriusbogen in Saloniki* (s. 150—160); R. Turcan (Lyon), *Ulysse et les prétendus prétendants* (s. 161—174); D. Korol (Bonn), *Zum Bild der Vertreibung Adams und Evas in der neuen Katakombe an der Via Latina und zur anthropomorphen Darstellung Gottvaters* (s. 175—190); E. Alföldi-Rosenbaum (Toronto), *Ein frühbyzantinischer Marmorkopf im F. J. Dölger-Institut in Bonn* (s. 191—194); L. Kötzsche-Breitenbruch (Berlin), *Das Elfenbeinrelief mit Taufszene aus der Sammlung Maskell im British Museum* (s. 195—208).

Ostatnią część rocznika zawierają szczegółowe, często wielokolumnowe, jak zwykle w tym czasopiśmie, omówienia książek i dlatego warto podać ich tytuły: E. Mühlenberg, *Psalmenkommentare aus der Katenenüberlieferung*, t. 2 i 3, Berlin 1977, 1978 (D. Hagedorn); *L'Empereur Julien I*, red. R. Braun i J. Richter, Paris 1978 (A. Kehl); H. Bröcker, *Der hl. Thaleiaios*, Münster 1976 (T. Baumeister); W. Jobst, *Römische Mosaiken aus Ephesos*, Wien 1977 (E. Alföldi-Rosenbaum); J. A. Lerner, *Christian Seals of the Sasanian Period*, Istanbul 1977 (R. Göbl).

Na zakończenie rocznika znajdują się komunikaty F. J. Dölger-Institut zur Erforschung der Spätantike.

ks. Marek Starowieyski, Warszawa

III. SPRAWOZDANIA

VII Kongres FIAEC

VII Kongres Międzynarodowej Federacji Stowarzyszeń Studiów Klasycznych (Fédération Internationale des Associations des Etudes Classiques) obradował po raz pierwszy w kraju demokracji ludowej, a mianowicie na Węgrzech, w Budapeszcie, w dniach 3—8 września 1979 r. Następny zjazd tej organizacji ma odbyć się w Dublinie (Irlandia) w roku 1983. Kongres zgromadził prawie 500 uczonych z 40 krajów; obecna była liczna delegacja z Polski. Obrady odbywały się w gmachu Węgierskiej Akademii Nauk. W sumie wygłoszono 130 referatów i komunikatów. Referaty powierzono wybitnym specjalistom na zaproszenie Federacji. Oficjalnymi językami kongresu były:

francuski, angielski, niemiecki, włoski i łacina. Zarówno jednak w referatach, jak i w dyskusjach nie posłużono się ani razu językiem łacińskim.

Oddzielnie obradowano na monograficznych sesjach tematycznych:

1. Zagadnienie najnowszych odkryć papirologicznych (6 referatów).

2. Problematyka studiów myślenia. Wygłoszono tu 12 referatów, a obradom przewodniczył współpracownik M. Ventrisa — J. Chadwick.

3. Pojęcie obowiązku i przyjemności w myśli i życiu starożytnych. Obradom przewodniczyła J. Romilly (członek Akademii Francuskiej). W wygłoszonych 10 referatach i w dyskusjach mówiono o powyższych pojęciach u Platona i Arystotelesa, w epikureizmie i stoicyzmie, u Eurypidesa i Menandra oraz u sofistów epoki cesarstwa. Prześlędzono te pojęcia na gruncie literatury łacińskiej od Katullusa do Tacyta, a także w teologii zachodniej do św. Augustyna. Wskazano przy tym, że pojęcia „obowiązek” i „przyjemność” jednoczą się w chrześcijańskim pojęciu „miłości”. Zwrócono też uwagę na paralelizm myśli pogańskiej i chrześcijańskiej polegający na tej samej problematyce, na myślach „wpisanych” w naturę człowieka.

Zasadniczy jednak program kongresu został ujęty w trzech sekcjach, wyznaczonych przez ramy chronologiczne starożytności grecko-rzymskiej, a mianowicie:

1. Grecja archaiczna od 650 do 550 r. przed Chrystusem.

2. Świat śródziemnomorski w epoce hellenistycznej.

3. Koniec imperium rzymskiego.

W sekcji pierwszej po wskazaniu na ciągłość starożytnej cywilizacji, począwszy od Grecji archaicznej, mówiono o religii i o polityce wewnętrznej i zagranicznej państw greckich, jak stosunki własności przed Solonem, wpływ greckie w środkowej Italii, zasięg kultury greckiej na północnym wybrzeżu Morza Czarnego, stosunek tyranii do kultury między polityką i religią delficką, znaczenie kultu dionizyjskiego w ustrojach tyrańskich, pierwsza wojna święta, wprowadzenie kultu Kybele w Jonii, rola świątyni w przemianie greckiego rytuału inicjacyjnego, światopogląd Anaksymenesa, etos i płodność kobiet. Poruszono też ściśle filologiczne i literackie tematy jak: wpływ bliskowschodnich języków na wczesnogrecką składnię, enuncjacja mitu w poezji chóralnej, język Safony i Alkajosa, osobowość i rola poety (Safona), poezja oralna, elegijne aspekty poezji greckiej (VII—VI w.), stosunek Pindarda do poetów i jego odzwierciedlenie u Platona (racjonalistyczna prawda filozofa — Platon i egzystencjalna prawda poety — Pindar).

W sekcji drugiej przeważała wyraźnie problematyka literacka: Menander wobec nowego i starego społeczeństwa, charakterystyka żon i nierządnic w komediach Plauta, *ars* poezji hellenistycznej i Rzymianie jako jej spadkobiercy, homeryckie sceny w rzymskiej annalistyce, hellenistyczne rodzaje literackie w Rzymie za republiki, układ III i IV ks. *Aitia* Kallimacha oraz *Bukolik* Wergilego, popularność *Fenicjanek* Eurypidesa w późnym antyku. Oprócz tego poruszono kwestie dotyczące: 1° filozofii i religii: sofistyczna i hellenistyczna religia na przykładzie Prodikosa, tradycje filozofii hellenistycznej w słowniku estetycznym i moralnym Cyclerona, rola kultów tubylczych w monarchiach hellenistycznych; 2° polityki: państwo i władza w hellenistycznej myśli politycznej, zagadnienie własności ziemi na hellenistycznym Wschodzie, Rzym a hellenistyczny Wschód — hegemonia i niezależność, hellenizacja Babilonii, monarchie hellenistyczne i Partowie, rozprzestrzenianie się sztuki hellenistycznej (Kolchida i Iberia).

W sekcji trzeciej wystąpiła również tematyka polityczna: iluzja władzy senatu w zwierciadle historyków cesarstwa rzymskiego, krytyka senatu w późnolacińskim dziejopisarstwie, rozdział w cesarstwie na Wschód i Zachód, antybarbaryzm i filobarbaryzm na Wschodzie i Zachodzie (IV i V w.). Poruszono także kwestie łaciny ludowej w prowincjach i zagadnienie oryginalno-

ści i epigonizmu w późnorzymskiej literaturze. Dominowała jednak problematyka religijna: kościelne tendencje za i przeciw cesarstwu, arystokracja chrześcijańska i kościoły w Italii w drugiej połowie V w., prosopografia rzymska i bizantyjska w VI i V w., historiografia chrześcijańska i koncepcja Opatrzności, motywy nietolerancji chrześcijańskiej i koniec mitraizmu w IV w., mistyka wschodu a przemiany w cesarstwie, dzieło Synesiosa *De providentia*, prawno-religijne zagadnienie końca cesarstwa rzymskiego, humanizm jako czynnik jednoczący w kompilacji Justyniana.

Rozpiętość problematyki kongresu była olbrzymia, pewne problemy zostały potraktowane przyczynkowo, inne w skali ogólnej. Największe zainteresowanie wzbudził problem filozoficzny na temat relacji: przyjemność-obowiązek.

ks. Jerzy Sobkowiak, Łódź